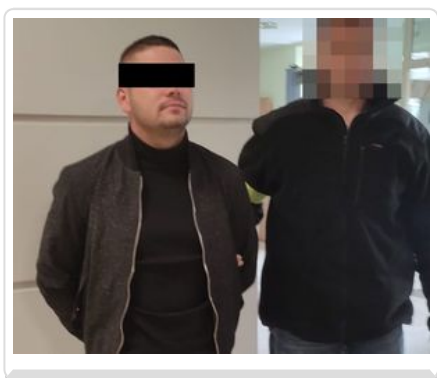


ŚLEDZILI I OKRADLI KOBIETĘ PO WYJŚCIU Z KANTORU

Data publikacji 24.09.2022

Lubelscy policjanci zatrzymali 46 latka i jego 24-letniego współnika, którzy odpowiadają za kradzież szczególnie zuchwałą. Ich łupem padł plecak z dokumentami i pieniędzmi w łącznej kwocie blisko 70 tysięcy złotych. 42-latka była śledzona i napadnięta na parkingu pod galerią handlową. Obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty. Decyzją sądu starszy z nich został tymczasowo aresztowany, a 24-latek trafił pod dozór Policji.



Do zdarzenia doszło na początku tygodnia w Lublinie. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń policjantów, 46-latek zwrócił uwagę na klientkę kantoru. Kobieta wymieniała znaczną sumę pieniędzy. To zainteresowało mężczyznę, który szybko zadzwonił do znajomego.

Obydwaj wspólnie zaplanowali kradzież. 46-latek cały czas śledził mieszkankę Świdnika, za którą udał się do pobliskiego centrum handlowego. Tam czekał już jego kompan, który dokonał kradzieży. 42-latka została zaatakowana na parkingu podziemnym. Sprawca podbiegł do niej z zaskoczenia i zerwał z ramienia plecak. W środku znajdowały się dokumenty, telefon komórkowy oraz pieniądze w różnych kwotach. Łączne straty pokrzywdzona oszacowała na blisko 70 tysięcy złotych.

Nad sprawą od samego początku pracowali policjanci komisariatu 6. i wydziału zajmującego się przestępczością przeciwko mieniu KMP w Lublinie. Funkcjonariusze dokładnie przeanalizowali całe zdarzenie i zabezpieczyli ślady. To pozwoliło na szybkie wytypowanie i zatrzymanie sprawców.

46-latek i jego 24-letni współnik, obydwaj z Lublina, zostali doprowadzeni do prokuratury i usłyszeli zarzuty kradzieży szczególnie zuchwałej. Decyzją sądu starszy z nich trafił do aresztu na 3 miesiące, natomiast 24-latek został oddany pod dozór Policji.

Za kradzież szczególnie zuchwałą grozi kara do 8 lat więzienia.

nadkomisarz Kamil Gołębiowski